

Filip TERESZKIEWICZ

Politechnika Opolska

f.tereszkiewicz@gmail.com

GLOBALNA STRATEGIA UNII EUROPEJSKIEJ: REFLEKSJA KONSTRUKTYWISTYCZNA

ABSTRACT European Union Global Strategy: a constructivist reflection

This paper examines the potential of a constructivist approach in analysing the European Union's security strategy area. It focuses on the new EU Global Strategy (EUGS), which was adopted by the Council at the end of June 2016. First, the methodology is explained, followed by discussing the consequence of using the document's language for EU identity. The paper then focuses on the new title of the strategy that shows a new approach to security strategies within the European External Action Service's staff. The consequences of building a narrative about the "threatened" but also "needed" and "influential" European Union are underlined here. Furthermore, the new role of the EU in the international scene is described, focusing on the shift from the EU as a civilian power to the EU as a normal power, with an emphasis on the importance of the preservation of the EU as a normative power. The conclusions from using a constructivist approach to examine the EUGS are then presented, which show that mechanisms of the logics of appropriateness, consequence, and persuasion are observed within the document. Moreover, the language of the EUGS could have an influence on EU identity and role on the global stage. The constructivist approach proves that the EU external actions are continuously under construction, and the EUGS is the next step in achieving a more coherent and effective European foreign and security policy.

Key words: EU global strategy, constructivism, security, foreign policy, European Union

Słowa kluczowe: globalna strategia UE, konstruktywizm, bezpieczeństwo, polityka zagraniczna, Unia Europejska

WPROWADZENIE

Globalna strategia Unii Europejskiej została zaprezentowana pod koniec czerwca 2016 r. po kilkunastomiesięcznym procesie jej opracowywania. W założeniu wysokiej przedstawiciel do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Federiki Mogherini miała ona powstać w wyniku szeroko zakrojonych konsultacji obejmujących nie tylko przedstawicieli rządów państw członkowskich UE, ale także ekspertów wewnętrznych, reprezentantów *think tanków*, ośrodków akademickich oraz deputowanych do Parlamentu Europejskiego i parlamentów narodowych¹. Deklarowanym celem wysokiej przedstawiciel było bowiem nie tyle pogodzenie interesów poszczególnych rządów, ile skonstruowanie nowego dokumentu strategicznego na podstawie analiz i opinii pochodzących od osób z różnych środowisk zainteresowanych obszarem polityki zewnętrznej i bezpieczeństwa Unii². Tym samym uprawnione jest twierdzenie, iż dokument ten jest efektem procesu deliberacyjnego przeprowadzonego w ramach całej Unii Europejskiej (UE).

Celem artykułu jest dokonanie analizy narracji zawartej w strategii UE przy wykorzystaniu możliwości, które stwarza konstruktywistyczna perspektywa badawcza³. Autor zakłada, że analiza języka używanego w globalnej strategii UE oraz wypowiedzi F. Mogherini i jej najbliższych współpracowników, dokonana na podstawie wspomnianego paradygmatu, pozwoli z jednej strony zrekonstruować kluczowe elementy obecnej w tym dokumencie narracji na temat unijnych działań zewnętrznych, z drugiej zaś przybliżyć – ale z pewnością nie wiernie odtworzyć – postrzeganie roli wspólnoty na arenie międzynarodowej w głównym nurcie specjalistów z tej dziedziny. Założenie to opiera się na przekonaniu, że analizowany unijny dokument strategiczny uwzględnia efekty debat toczących się na etapie przygotowawczym, a więc tym samym jest pewnego rodzaju refleksem dyskursu istniejącego w środowisku specjalistów zajmujących się

¹ N. Tocci, *Towards an EU global strategy*, [w:] *Towards an EU global strategy. Background, process, references*, red. A. Missiroli, Paris 2015, s. 118, [online] http://www.iss.europa.eu/uploads/media/Towards_an_EU_Global_Strategy.pdf, 11 II 2017. Szerzej na ten temat w: tenże, *The making of the EU Global Strategy*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, s. 461-472, [online] <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/13523260.2016.1232559?needAccess=true>; tenże, *From the European Security Strategy to the EU Global Strategy: explaining the journey*, „International Politics” 2017, vol. 54, nr 4, s. 487-502, [online] <https://doi.org/10.1057/s41311-017-0045-9>; tenże, *Framing the EU Global Strategy. A Stronger Europe in a Fragile World*, Basingstoke 2017, s. 33-48.

² M. Sus, *Member States as Strategy-Maker or Strategy-Taker? Analysing Polish Involvement in the Development of the EU Global Strategy*, „Polish Political Science Yearbook” 2016, vol. 45, s. 341-342, [online] <http://www.marszalek.com.pl/yearbook/docs/45/pps2016025.pdf>; *Towards an EU global strategy – Consulting the experts*, 2016, 14 IV, [online] http://www.iss.europa.eu/uploads/media/EUGS_Expert_Opinions.pdf, 2 III 2017; J.J. Węc, *Debata nad nową strategią bezpieczeństwa zewnętrznego na forum instytucji i organów Unii Europejskiej w latach 2012-2015*, „Politeja” 2016, nr 2 (41), s. 211-236, [online] <http://www.akademicka.pl/ebooks/free/0bf75b00f17df1b75aa46d8b04e9cab1.pdf>.

³ Należy jednak podkreślić, iż ze względu na ograniczenia redakcyjne nie wykorzystano wszystkich możliwości stwarzanych przez konstruktywizm, w tym nie dokonano pełnej analizy językowej.

aktywnością zewnętrzną Unii i jej polityką bezpieczeństwa. Pytania, które w tym kontekście postawiono, dotyczą więc przede wszystkim kluczowych elementów budowanej w strategii oraz istniejącej wśród specjalistów narracji na temat pozycji Unii w środowisku międzynarodowym, a także roli, jaką ma ona odgrywać w ramach swoich działań zewnętrznych.

KONSTRUKTYWIZM: PODSTAWY METODOLOGICZNE

Konstruktywizm jest perspektywą badawczą oferującą użyteczne narzędzia do przeprowadzania badań w ramach studiów europejskich⁴. Wydaje się on mieć również istotną wartość w przypadku zastosowania go do analizy strategicznych dokumentów Unii Europejskiej, w tym na przykład przedstawionej pod koniec czerwca 2016 r. globalnej strategii⁵. Najważniejszą zaletą tej perspektywy badawczej jest podkreślanie znaczenia języka w kształtowaniu się tożsamości aktorów i badanego podmiotu, a więc świadomości swojej roli oraz istniejących oczekiwań⁶. Język używany w procesie deliberacji oraz wyartykułowany w ostatecznej wersji dokumentu może z jednej strony świadczyć o preferencjach używających go aktorów, jak i odzwierciedlać istniejącą tożsamość lub też wpływać na jej kształtowanie i redefiniowanie⁷. Może on również służyć do mniej lub bardziej celowego oddziaływania na aktorów uczestniczących w procesie deliberacyjnym prowadzącym do powstania określonego dokumentu strategicznego, ale też do wpływania na podmioty zapoznające się z nim⁸. Tak więc opracowywanie dokumentu strategicznego UE z jednej strony może być analizowane jako proces kształtowania się, a być może również zmiany, preferencji i tożsamości aktorów w nim uczestniczących

⁴ Zob. J.T. Checkel, *Constructivist approaches to European integration*, „Arena Working Papers” 2006, nr 6, [online] https://www.sv.uio.no/arena/english/research/publications/arena-publications/workingpapers/working-papers2006/wp06_06.pdf, 28 II 2017; *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2016; K. Ławniczak, *Potencjał konstruktywizmu w studiach nad Unią Europejską*, [w:] *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2014, s. 193-205; A. Skolimowska, *Konstruktywizm w studiach europejskich*, Warszawa 2013.

⁵ *Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej „Wspólna wizja, wspólne działanie. Silniejsza Europa”*, 2016, [online] https://europa.eu/globalstrategy/sites/globalstrategy/files/eugs_pl_version.pdf, 15 I 2017.

⁶ A. Skolimowska, *Teoretyczne i empiryczne zastosowanie konstruktywizmu do analizy zewnętrznych relacji UE*, [w:] *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2016, s. 128; A. Wendt, *Společná teorie stávkův mědzárodných*, przeł. W. Derczyński, Warszawa 2008, s. 19; J. Checkel, *Constructivist...*; T. Diez, *Speaking „Europe”: The Politics of Integration Discourse*, „Journal of European Public Policy” 1999, nr 4 (6); K. Ławniczak, *Potencjał konstruktywizmu...*, s. 202; N. Onuf, *Making Sense, Making Worlds. Constructivism in Social Theory and International Relations*, New York 2013, s. 29.

⁷ J. Ruskowski, *Wstęp do studiów europejskich*, Warszawa 2007, s. 123.

⁸ J. Czaputowicz, *Teorie stávkův mědzárodných. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007, s. 318; P.J. Borkowski, *Polityczne teorie integracji mědzárodných*, Warszawa 2007, s. 182.

oraz Unii⁹. Z drugiej zaś – może być traktowane jako odzwierciedlenie istniejącej tożsamości aktorów dążących bardziej do wyartykułowania w dokumencie strategicznym swojej tożsamości, a nie zabezpieczenia interesów (co będzie świadczyło o ich preferencjach)¹⁰. Tak więc analiza języka użytego w globalnej strategii, jak i wypowiedzi podmiotów uczestniczących w jej przygotowywaniu pomogą nam zrekonstruować kluczowe elementy narracji budowanej w strategii, a tym samym zdefiniować ich wizję Unii Europejskiej oraz rolę międzynarodową, którą dla niej przewidują.

Część konstruktystów uważa, iż opisanie natury Unii Europejskiej jest nie tylko potwierdzeniem istnienia obiektywnie istniejącej rzeczywistości, lecz także procesem jej tworzenia. Wskazują oni, że rzeczywistość jest konstrukcją językową i jedynie poprzez język możemy ją poznać¹¹. Można tutaj powołać się na Thomasa Dieza i jego koncepcję trzech kroków, których nazwy odwołują się do filozofów (John L. Austin, Michel Foucault, Jacques Derrida). Pierwszym z nich jest tzw. krok austinowski, w ramach którego język „powołuje do istnienia”. Używanie określonych sformułowań czy specyficznego języka może według T. Dieza kreować rzeczywistość (są to tzw. wypowiedzi performatywne). Krok drugi, foucaultowski, wskazuje na polityczne interpretacje używanego języka, w tym szczególnie te kreujące określoną rzeczywistość. W ramach tego procesu toczy się spór o znaczenie używanych pojęć i próba narzucenia określonej ich interpretacji. Jest to o tyle istotne, iż sposób, w jaki je rozumiemy, wpływa na postrzeganie przez nas danego zjawiska. Trzeci krok, derridowski, to etap artykulacji i dyskusji, które mogą prowadzić do zmiany znaczenia określonych pojęć. Istniejące znaczenia są bowiem wynikiem szczególnych dyskursów, które – o czym trzeba pamiętać – powiązane są z innymi dyskursami, a poprzez to wraz z nimi zmienne¹².

Obok fundamentalnego założenia, że język ma znaczenie dla tożsamości badanych podmiotów, konstrukttywizm oferuje również inne interesujące kategorie. Jedną z najbardziej użytecznych w badaniu dokumentu strategicznego Unii wydaje się tzw. logika stosowności (*the logic of appropriateness*), którą trzeba łączyć z rolami odgrywanymi przez poszczególnych aktorów. Konstruktysty twierdzą bowiem, iż ze względu na istniejące oczekiwania aktorzy są zdefiniowani przez odgrywane przez nich role¹³. Są oni również zdania, że podmioty, kierując się logiką stosowności, postępują zgodnie z wyznawanymi zasadami, które są uwarunkowane czynnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi, a poprzez to zmienne. Podejmowane działania są oceniane według kryterium

⁹ A. Skolimowska, *Teoretyczne i empiryczne...*, s. 121.

¹⁰ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, s. 349.

¹¹ Tenże, *Wprowadzenie. Potencjał konstrukttywizmu w wyjaśnianiu integracji europejskiej*, [w:] *Zastosowanie konstrukttywizmu w studiach europejskich*, red. tenże, Warszawa 2016, s. 26.

¹² T. Diez, *Speaking „Europe”...*, s. 600-609.

¹³ J.G. March, J.P. Olsen, *The Logic of Appropriateness*, [w:] *The Oxford Handbook of Public Policy*, red. M. Moran i in., Oxford 2008, s. 689-708; P.J. Borkowski, *Polityczne teorie...*, s. 181; J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, s. 320; M. Finnemore, K. Sikkink, *International Norm Dynamics and Political Change*, „International Organization” 1998, vol. 52, nr 4, s. 912-913, [online] http://home.gwu.edu/~finnemore/articles/1998_norms_io.pdf, 29 III 2016.

zgodności z normami i zasadami obowiązującymi w społeczności, w której podmioty funkcjonują¹⁴.

Tak jak to zostało wspomniane, logika stosowności jest immanentnie związana z kategorią roli odgrywanej przez analizowanego aktora¹⁵. W przypadku badania dokumentu strategicznego Unii można analizować zarówno rolę odgrywaną przez twórców tego dokumentu, jak i wizję roli, którą wspólnota ma odgrywać na arenie międzynarodowej. Przy analizie roli odgrywanej lub też projektowanej dla Unii użyteczna jest koncepcja analizy ról odgrywanych przez podmioty międzynarodowe stworzona przez Charlotte Bretherton i Johna Voglera. Autorzy ci posługują się takimi pojęciami, jak „szanse” (*opportunity*), „obecność” (*presence*) oraz „zasoby” (*capabilities*). Pierwsze z tych pojęć odnosi się do warunków, jakie stwarza otoczenie międzynarodowe do odgrywania określonej roli. „Obecność” oznacza z kolei zdolność do wywierania wpływu na podmioty zewnętrzne, a także kształtowanie ich zachowań, praktyk i działań. „Zasoby” definiowane są zaś jako wewnętrzne możliwości działań zewnętrznych. Rozumiane są one zarówno jako zdolność do formułowania efektywnych polityk zewnętrznych, jak i posiadanie adekwatnych instrumentów oddziaływania międzynarodowego¹⁶.

Inną koncepcją obecną w konstruktywizmie jest logika konsekwencji (*logic of expected consequences*). Jest ona zapożyczona z teorii racjonalistycznych, w myśl których celem aktorów jest realizacja interesów polegająca na maksymalizacji użyteczności¹⁷. Konstruktywiści (podobnie zresztą jak zwolennicy teorii racjonalnego wyboru) uważają jednak, iż aktorzy dostosowują się do norm i zasad obowiązujących w danej społeczności nie tylko ze względu na swój interes, ale również z obawy przed sankcjami za ich złamanie (a więc z obawy przed możliwymi konsekwencjami)¹⁸.

Kolejną użyteczną koncepcją jest logika perswazji (*logic of persuasion*). Opiera się ona na założeniu, iż używane przez aktorów argumenty wpływają na postrzeganie przez nich świata¹⁹. Jak zauważa Jacek Czaputowicz, działania retoryczne polegają nie tylko na kwestionowaniu stanowisk oponentów, ale też – co jest istotne przy badaniu dokumentów strategicznych Unii – wykazywaniu zasadności własnego stanowiska poprzez odwoływanie się do wspólnych norm i przekonań. Celem tego zabiegu jest nie tyle poszukiwanie tego, co łączy, ile narzucenie własnych poglądów²⁰.

Powyższa analiza wykazała bardzo wyraźnie, iż konstruktywizm – poprzez koncentrację na języku i jego wpływie na tożsamość – jest użyteczną perspektywą badawczą

¹⁴ T. Risse, „Let's Argue!”, *Communicative Action in World Politics*, „International Organization” 2003, vol. 54, nr 1, s. 3-6; J. Czaputowicz, *Wprowadzenie...*, s. 19-20.

¹⁵ „Rola” w tym przypadku rozumiana jest jako zinstytucjonalizowane postępowanie. K. Ławniczak, *Potencjał konstruktywizmu...*, s. 200.

¹⁶ Szerzej w: Ch. Bretherton, J. Vogler, *The European Union as a Global Actor*, New York 2006, s. 24-31.

¹⁷ J. Czaputowicz, *Wprowadzenie...*, s. 19-20. K. Ławniczak, *Potencjał konstruktywizmu...*, s. 203.

¹⁸ A. Skolimowska, *Teoretyczne i empiryczne...*, s. 112.

¹⁹ M.A. Pollack, *Theorizing the European Union. International Organization, Domestic Polity, or Experiment in New Governance?*, „Annual Review of Political Science” 2005, nr 8, s. 387.

²⁰ J. Czaputowicz, *Wprowadzenie...*, s. 20-21.

do analizy dokumentów strategicznych Unii Europejskiej. Oferuje on ponadto ciekawe kategorie badawcze pozwalające wyjaśnić procesy zachodzące w czasie ich przygotowywania, jak i zrozumieć taki, a nie inny finalny kształt dokumentu.

GLOBALNA STRATEGIA UNII EUROPEJSKIEJ: JĘZYK KSZTAŁTUJE TOŻSAMOŚĆ

Dokonując analizy globalnej strategii UE, można przede wszystkim zauważyć, iż uległa zmianie nazwa tego typu strategicznego opracowania. Wcześniejszy dokument z 2003 r. nosił nazwę „europejskiej strategii bezpieczeństwa”. W nowym zdecydowano się w tytule podkreślić globalny charakter strategii, co może być postrzegane jako „krok austinowski”²¹ powołujący do istnienia określoną rzeczywistość, tj. globalną Unię Europejską. Przymiotnik „globalny” można bowiem odczytywać w dwóch wymiarach. Przede wszystkim świadczy on o tym, że twórcy tego dokumentu mieli o wiele większe ambicje w odniesieniu zarówno do tematyki objętej strategią, jak i roli, którą Unia ma w ich ocenie odgrywać na arenie międzynarodowej²². Omawiana strategia ma dotyczyć nie tylko zewnętrznego wymiaru bezpieczeństwa, ale także jego wewnętrznego aspektu. Skala oraz charakter wyzwań, przed jakimi stoi zjednoczona Europa, wymusza na niej holistyczne podejście do bezpieczeństwa, obejmujące zarówno wymiar wewnętrzny, jak i zewnętrzny. Wyzwań i zagrożeń w dzisiejszym świecie nie da się bowiem sprowadzić tylko do jednego z tych wymiarów, co wymaga również opracowania „całościowych” odpowiedzi. Takie kwestie, jak terroryzm, cyberprzestępczość, zmiany klimatu czy niekontrolowana migracja, mają wewnętrzno-zewnętrzny charakter i tym samym wymagają „globalnego podejścia”. Drugi wymiar związany z użyciem przymiotnika „globalny” dotyczy tego, iż strategia stara się zintegrować całość aktywności Unii w obszarze działań zewnętrznych i polityki bezpieczeństwa. Jeżeli przeanalizuje się jej treść, to wyraźnie widać, iż odnosi się ona do całego wachlarza polityk i instrumentów, którymi dysponuje wspólnota i jej państwa członkowskie. Strategia nie koncentruje się wyłącznie na operacjach wojskowych czy walce z terroryzmem, ale w bardzo wyraźny sposób odnosi się też do innych aspektów bezpieczeństwa, a co za tym idzie – do innych instrumentów i polityk unijnych, w tym między innymi polityki rynku pracy, polityki klimatycznej, pomocy rozwojowej, czy też ochrony praw człowieka²³. Widać więc tym

²¹ T. Diez, *Speaking „Europe”...*, s. 600-602.

²² F. Mogherini, *Przedmowa*, [w:] *Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej „Wspólna wizja, wspólne działanie. Silniejsza Europa”*, 2016, s. 3, [online] https://europa.eu/globalstrategy/sites/globalstrategy/files/eugs_pl_version.pdf, 2 I 2017; M. Mälksoo, *From the ESS to the EU Global Strategy: external policy, internal purpose*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, s. 383, [online] <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/13523260.2016.1238245?needAccess=true>.

²³ N. Tocci, *Interview with Nathalie Tocci on the Global Strategy for the European Union's Foreign and Security Policy*, „The International Spectator” 2016, vol. 51, nr 3, s. 2, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/03932729.2016.1216744>.

samym oparcie się twórców tego dokumentu na paradygmacie *human security*, który podkreśla, iż głównym obiektem polityki bezpieczeństwa powinien być człowiek i jego szeroko rozumiane poczucie bezpieczeństwa²⁴.

Kolejne pytanie, które należy sobie zadać, dokonując analizy globalnej strategii UE, dotyczy tego, jak postrzegają wspólnotę twórcy tego dokumentu oraz jakie mają o niej wyobrażenia. Zgodnie z założeniami konstrukttywizmu wyobrażenie to można odczytać z języka używanego przez autorów tego dokumentu²⁵. Przede wszystkim można zauważyć, iż w strategii – ale też w wypowiedziach F. Mogherini – bardzo często pojawia się sformułowanie „nasza Unia”. W samym analizowanym dokumencie pojawiło się ono aż 11 razy, co jest o tyle symptomatyczne, iż w poprzedniej strategii – zarówno w pierwotnej wersji²⁶, jak i po nowelizacji dokonanej w 2008 r.²⁷ – takie sformułowanie w ogóle nie występuje. Dlatego należy przypuszczać, iż nie pojawiło się ono przypadkowo, zwłaszcza, iż F. Mogherini również często posługuje się tym sformułowaniem w swoich wypowiedziach²⁸. Wydaje się, iż jej celem jest symboliczne podkreślenie tego, że Unia nie jest jakimś zewnętrznym bytem – co niejednokrotnie można wywnioskować z wypowiedzi polityków krajowych – ale projektem mieszkańców Europy, za który muszą oni wziąć odpowiedzialność. Ta praktyka jest szczególnie widoczna w porównaniu do poprzedniej piastunki tego stanowiska. Catherine Ashton prawie w ogóle nie podkreślała swojego przywiązania do Unii²⁹. Pytanie, które można sobie zadać w tym miejscu, dotyczy tego, na ile to emocjonalne związanie z Unią – co znalazło wyraz w strategii – wynika z faktu, iż F. Mogherini jest obywatelką tzw. państwa założycielskiego, a poprzednia wysoka przedstawiciel pochodziła z państwa, które przystąpiło do wspólnot dopiero w latach 70. XX w. To utożsamianie się z Unią wśród przedstawicieli państw pierwotnej szóstki jest widoczne i wydaje się,

²⁴ F. Tereszkievicz, *Human Security jako paradygmat polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej w kryzysowych czasach*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2018, nr 10 (46), s. 53-59.

²⁵ *The Social Construction of Europe*, red. T. Christiansen, K.E. Jorgensen, A. Wiener, London 2001, s. 8; A. Curanović, *Konstrukttywizm*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. R. Zięba, S. Bielen, J. Zając, Warszawa 2015, s. 114.

²⁶ *Europejska strategia bezpieczeństwa „Bezpieczna Europa w lepszym świecie”*, 2003, [online] <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsupload/031208essiip.pdf>, 1 II 2017.

²⁷ *Report on the Implementation of the European Security Strategy. Providing Security in a Changing World*, Brussels 2008, S407/08, [online] http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/reports/104630.pdf, 1 II 2017.

²⁸ F. Mogherini, *From Vienna to Oslo, our Union at work for peace*, 2016, 14 VI, [online] <http://www.federicamogherini.net/from-vienna-to-oslo-our-union-at-work-for-peace/?lang=en>, 23 II 2017; *Europe needs vision and realism. The Willy Brandt Lecture*, 2016, 7 XII, [online] <http://www.federicamogherini.net/europe-needs-vision-and-realism-the-willy-brandt-lecture-2016/?lang=en>, 23 II 2017; *Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej (debata)*, 2016, 6 VII, [online] <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20160706+ITEM-010+DOC+XML+V0//PL&language=PL>, 12 II 2017.

²⁹ J. Howorth, *Catherine Ashton's five-year term: a difficult assessment*, „Les Cahiers européens de Sciences Po” 2014, nr 3, s. 19-21, [online] https://www.sciencespo.fr/centre-etudes-europeennes/sites/sciencespo.fr/centre-etudes-europeennes/files/n%C2%B03_2014_Howorth%20v4.pdf, 3 II 2017.

iz może odgrywać istotną rolę zarówno w postrzeganiu projektu integracyjnego, jak i projektowaniu jego przyszłej roli³⁰.

Obok tego werbalnego utożsamiania się z projektem integracyjnym bardzo wyraźnie widoczne jest postrzeganie Unii Europejskiej jako podmiotu zagrożonego. W globalnej strategii bardzo mocno przebija się poczucie niepewności. Podkreśla się bowiem, że zagrożone jest zarówno samo istnienie Unii, jak i jej bezpieczeństwo oraz pomyślność. Wskazuje się również, iż zdestabilizowane najbliższe międzynarodowe otoczenie Unii potęguje ów stan niepewności³¹. Analizując wypowiedzi F. Mogherini, można także zauważyć, iż przebija z nich poczucie zagrożenia. We wstępie do strategii podkreśla ona, że *cel naszej Unii, a nawet samo jej istnienie, jest kwestionowany*³². Sama strategia stwierdza również, iż *nasza Unia jest zagrożona. Nasz europejski projekt, który przyniósł bezprecedensowy pokój, dobrobyt i demokrację, jest obecnie kwestionowany*³³, [j]eszcze nigdy nasza jedność nie była w takim stopniu kwestionowana³⁴, a [p]olityka strachu kwestionuje europejskie wartości i europejski styl życia³⁵. Pokazuje to, iż wysoka przedstawiciel oraz twórcy dokumentu chcą, aby właśnie w tym kontekście odczytywano strategię³⁶. Bardzo wyraźnie zaznaczona jest więc różnica między globalną strategią a wcześniejszą europejską strategią bezpieczeństwa, ponieważ w tym ostatnim dokumencie dominowała narracja o sukcesie Unii i Europy³⁷. Wystarczy przypomnieć pierwsze zdanie ze wstępu do dokumentu z 2003 r., mówiące, że *Europa nigdy dotąd nie cieszyła się w takim stopniu jak obecnie dobrobytem, bezpieczeństwem i wolnością. (...) Najbardziej przyczyniło się do tego utworzenie Unii Europejskiej*³⁸. Tak więc wskazana narracja o zagrożeniu, w którym znajduje się Unia, nie jest przypadkowa, a raczej odzwierciedla percepcję twórców tego dokumentu³⁹. Jest to o tyle istotne, iż z punktu widzenia konstrukttywizmu tak naprawdę nie ma znaczenia, czy to zagrożenie obiektywnie istnieje, ważne natomiast jest to, że za takie jest uznawane⁴⁰. Wynika to z faktu, że poczucie bezpieczeństwa jest odczuciem subiektywnym i zależy zarówno od postrzegania obiektu

³⁰ Wnioski wyciągnięte w czasie międzynarodowego spotkania w Rzymie (24-25 XI 2017) zorganizowanego przez Istituto Affari Internazionali ramach projektu „New Pact for Europe. Rebuilding Trust Through Dialogue”.

³¹ *Globalna strategia...*, s. 11.

³² F. Mogherini, *Przedmowa...*, s. 2.

³³ *Globalna strategia...*, s. 11.

³⁴ *Tamże*, s. 14.

³⁵ *Tamże*, s. 16.

³⁶ Znaczenie języka w artikulacji zagrożeń podkreśla H. Larsen. Zob. H. Larsen, *Discourse Analysis in the Study of European Foreign Policy*, [w:] *Rethinking European Union Foreign Policy*, red. B. Tonra, T. Christiansen, Manchester 2004, s. 73.

³⁷ Zob. N. Tocci, *Interview with...*, s. 2-3.

³⁸ *Europejska strategia...*, s. 1.

³⁹ T. Wright, *Meeting the American Standard but Falling Short*, „The International Spectator” 2016, vol. 51, nr 3, s. 48, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/03932729.2016.1217668>.

⁴⁰ Ł. Fijałkowski, *Akt mowy i język bezpieczeństwa a konstruowanie globalnych zagrożeń (dyskursywne podejście do bezpieczeństwa)*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2013, nr 14, s. 100-101.

bezpieczeństwa (w tym przypadku zagrożonej i kontestowanej Unii), jak i aktora sekuryzującego (a więc podmiotu określającego, co zalicza się do obszaru bezpieczeństwa, w tym przypadku twórców dokumentu)⁴¹.

Z powyższego powodu interesujące jest to, co jest definiowane jako zagrożenie dla przyszłości Unii⁴². Dokument wskazuje szerokie spektrum zagrożeń, między innymi: wzrost poparcia społecznego dla skrajnych poglądów, terroryzm, zagrożenia hybrydowe, zmianę klimatu, niestabilność gospodarczą i brak bezpieczeństwa energetycznego, destabilizację najbliższego otoczenia, wyzwania demograficzne oraz migracje. Znaczną część z nich stanowi zagrożenie dla systemu liberalnych wartości, na których opiera się projekt integracyjny⁴³. Widać więc, iż wyzwania dla bezpieczeństwa są postrzegane przez aktorów sekuryzujących bardzo szeroko i wpisują się we wspomniany już wcześniej paradygmat *human security*⁴⁴.

Tak mocne podkreślanie tego, że Unia jest zagrożona, zarówno od wewnątrz (m.in. przez ruchy populistyczne, nierówności społeczne, wysokie bezrobocie), jak i od zewnątrz (np. przez destabilizację najbliższego sąsiedztwa), wydaje się nie tylko wyrazem pewnego stanu ducha elit europejskich, ale również celowym zabiegiem retorycznym⁴⁵. Jak słusznie zauważa Alicja Curanović, Unia Europejska nie może zupełnie kontrolować procesu kształtowania swojej tożsamości, ale może wpływać na ten proces, kształtując dyskurs na ten temat⁴⁶. Tak więc budowanie poczucia zagrożenia ma służyć kształtowaniu tożsamości oraz wzmacnianiu poczucia wspólnoty, a tym samym ułatwić zintegrowanie zwolenników zjednoczonej Europy, zarówno wśród elity kontynentu, jak i jego mieszkańców. Zabieg ten jest podobny do tego, który niejednokrotnie stosują przywódcy populistyczni, którzy poprzez budowanie poczucia zagrożenia starają się zintegrować wokół siebie społeczeństwo⁴⁷. Wydaje się, iż w omawianej strategii został – mniej lub bardziej świadomie – zastosowany podobny instrument, gdyż nieustanne podkreślanie zagrożenia, a więc tworzenie narracji na ten temat, może pomóc wzmocnić poczucie wspólnoty, a tym samym zwiększyć poczucie odpowiedzialności za projekt integracyjny. Przynajmniej wśród elit europejskich, które zapoznają się z tym dokumentem, a za ich pośrednictwem w reszcie społeczeństwa. Tezę tę pośrednio potwierdza fakt, iż w strategii znajdują się również argumenty o tym, że UE gwarantuje

⁴¹ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, s. 322.

⁴² B. Buzan, O. Wæver, J. de Wilde, *Security. A New Framework for Analysis*, London 1998, s. 204.

⁴³ O. Wæver, *Securitization and Desecuritization*, [w:] *On Security*, red. R.D. Lipschutz, New York 1995, s. 46-86.

⁴⁴ *Human Security in Theory and Practice. An Overview of the Human Security Concept and the United Nation Trust Fund for Human Security*, New York 2009, s. 11-12, [online] http://www.un.org/humansecurity/sites/www.un.org/humansecurity/files/human_security_in_theory_and_practice_english.pdf, 16 II 2017; G. King, Ch.J.L. Murray, *Rethinking Human Security*, „Political Science Quarterly” 2001, vol. 116, nr 4, s. 585-610.

⁴⁵ Pośrednio potwierdza to N. Tocci. Zob. N. Tocci, *The making...*, s. 462, 465.

⁴⁶ A. Curanović, *Konstruktywizm*, s. 117.

⁴⁷ R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Kraków 1999, s. 547-548.

bezpieczeństwo swoim członkom⁴⁸. Skoro więc jesteśmy zagrożeni, to należy wzmocnić, a nie demontować, to co zapewnia nam bezpieczeństwo. Fakt wielokrotnego podkreślenia w dokumencie, iż Unia będzie *promować odporność*⁴⁹, *inwestować w odporność*⁵⁰, z jednej strony potwierdza istniejące rzeczywistość, lub też kreowane na potrzeby tego dokumentu, poczucie zagrożenia⁵¹. Z drugiej zaś – wskazuje, że to właśnie zintegrowana Europa jest właściwą odpowiedzią na wskazane powyżej wyzwania⁵².

Tęzę tę potwierdza kolejna narracja na temat Unii, a więc podkreślenie – zarówno w dokumencie, jak i przez F. Mogherini – że Unia jest „potrzebna”. Jest ona potrzebna zarówno Europejczykom, państwom członkowskim, jak i reszcie świata. Europie i jej mieszkańcom jest niezbędna do tego, aby przeciwdziałać wspólnym dla wszystkich państw członkowskich problemom. Wysoki przedstawiciel podkreśla, że *nasi obywatele i świat potrzebują silnej Unii Europejskiej bardziej niż kiedykolwiek wcześniej*, bowiem *żadne z naszych państw nie ma samo wystarczającej siły ani zasobów, by zająć się tymi zagrożeniami i wykorzystać możliwości naszych czasów*⁵³. Z kolei w dokumencie bardzo wyraźnie stwierdzono, że *w bardziej złożonym świecie zmian w globalnym rozkładzie sił i rozproszenia sił, UE musi być zjednoczona*, ponieważ *[i]nteransom naszych obywateli najlepiej służy jedność celu wszystkich państw członkowskich i wszystkich instytucji oraz jedność w działaniu poprzez wspólną realizację spójnych polityk*⁵⁴. *Nasze wspólne interesy mogą zostać zaspokojone wyłącznie wtedy, gdy będziemy zjednoczeni i będziemy działać razem, gdyż [j]edynie połączone znaczenie prawdziwej Unii ma potencjał zapewnienia bezpieczeństwa, dobrobytu i demokracji swoim obywatelom oraz dokonania pozytywnej zmiany na świecie*⁵⁵. *W czasach pełnych wyzwań to właśnie silna Unia myśli strategicznie, ma jedną wizję i współdziała*⁵⁶.

Widać więc bardzo wyraźnie, że kreowanie poczucia zagrożenia jest wykorzystywane do podkreślenia tego, jak bardzo Unia jest potrzebna. To ona jest bowiem użyteczną platformą do konstruowania odpowiedzi na istniejące wyzwania oraz instrumentem służącym ich rozwiązywaniu. W dokumencie widoczne jest podkreślenie niezbędności Unii poprzez używanie sformułowań „wyłącznie”, „musi”, „jedynie” itd., co wskazuje na budowanie poczucia bezalternatywności. W myśl twórców tego dokumentu to właśnie Unia ma być odpowiedzią na te wyzwania, bo „ma potencjał” oraz „myśli strategicznie”. Co więcej, *większość naszych obywateli rozumie, że musimy wspólnie*

⁴⁸ *Globalna strategia...*, s. 7.

⁴⁹ *Tamże*, s. 13.

⁵⁰ *Tamże*, s. 7.

⁵¹ Zob. W. Wagner, *Resilience as the EU Global Strategy's new leitmotif: pragmatic, problematic or promising?*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, s. 414-430, [online] <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/13523260.2016.1228034?needAccess=true>.

⁵² Interesująca analiza na ten temat: S. Selchow, *The construction of „European security” in The European Union in a changing global environment: a systematic analysis*, „European Security” 2016, vol. 25, nr 3, s. 281-303.

⁵³ F. Mogherini, *Przedmowa*, s. 2.

⁵⁴ *Globalna strategia...*, s. 14.

⁵⁵ *Tamże*.

⁵⁶ F. Mogherini, *Przedmowa*, s. 2.

przejąć odpowiedzialność i odegrać naszą rolę w świecie⁵⁷. Tym samym narracja o zagrożonej i kontestowanej Unii służy również do konstruowania roli⁵⁸, którą Unia Europejska ma odgrywać zarówno na arenie międzynarodowej, jak i wewnętrznej.

Kolejna narracja, która przebija się z tego dokumentu oraz wypowiedzi F. Mogherini, dotyczy tego, że Unia jest nadal „wpływowa”. Bardzo wyraźnie widać w tej strategii przekonanie, iż UE jest nadal istotnym graczem międzynarodowym. Interesujące jest jednak to, że wpływowość Unii ma swoje źródło w tradycyjnych instrumentach oddziaływania wspólnoty na środowisko międzynarodowe, związanych z koncepcją mocarstwa cywilnego⁵⁹. W strategii podkreśla się bowiem znaczenie polityki akcesyjnej oraz atrakcyjność Unii i jej modelu integracyjnego. Przede wszystkim stwierdzono w dokumencie, że *unijna nieprzemijająca siła przyciągania może pobudzić transformację*⁶⁰, a polityka akcesyjna *jest niezastąpionym narzędziem zwiększania odporności w odnośnych krajach, zapewniając, by modernizacja i demokratyzacja postępowały zgodnie z kryteriami przystąpienia*⁶¹. Co więcej, *UE będzie kontynuować proces akcesyjny, utrzymując rygorystyczną i sprawiedliwą warunkowość przystąpienia, a jednocześnie w sposób spójny angażować się w dialog dotyczący zwalczania terroryzmu, bezpieczeństwa regionalnego i uchodźców*⁶². Tak więc bardzo wyraźnie podkreślono w strategii, że polityka w stosunku do najbliższego sąsiedztwa ma być oparta na klasycznym już instrumencie działań zewnętrznych Unii, czyli warunkowanej perspektywie członkostwa. Wydaje się, iż twórcy dokumentu nie wzięli pod uwagę zmian, które zaszły w wyniku kryzysu finansowego zapoczątkowanego w 2008 r., a których konsekwencją jest osłabienie atrakcyjności Unii Europejskiej. Zapisy globalnej strategii Unii dotyczące tego aspektu w zasadzie mogłyby się znaleźć w europejskiej strategii bezpieczeństwa z 2003 r., a przecież zarówno sytuacja międzynarodowa, jak i wewnętrzna Unii jest całkowicie odmienna. I to wydaje się zasadniczym błędem. Nie można bowiem budować polityki w stosunku do najbliższych sąsiadów, opierając się na założeniach, które nie są aktualne. Unia przestała być aż tak bardzo atrakcyjną strukturą integracyjną, aby wymuszać na sąsiednich państwach określone zmiany⁶³. Potwierdzeniem błędności założenia przyjętego w strategii są zmiany, które zaszły w ostatnim czasie w Turcji czy Mołdawii, a więc faktyczne porzucenie przez te państwa chęci przystąpienia do wspólnoty⁶⁴.

⁵⁷ Tamże, s. 2-3.

⁵⁸ Ch. Bretherton, J. Vogler, *The European...*, s. 25.

⁵⁹ F. Duchêne, *Europe's Role in World Peace*, [w:] *Europe Tomorrow. Sixteen Europeans Look Ahead*, red. R. Mayne, London 1972, s. 32-47; tenże, *The European Community and the Uncertainties of Interdependence*, [w:] *A Nation Writ Large? Foreign-Policy Problems before the European Community*, red. M. Kohnstamm, W. Hager, Basingstoke 1973, s. 1-21.

⁶⁰ *Globalna strategia...*, s. 22.

⁶¹ Tamże, s. 21.

⁶² Tamże, s. 33.

⁶³ B. Piskorska, *Nowa strategia na nowe czasy – konieczność redefinicji polityki zagranicznej Unii Europejskiej w jej sąsiedztwie*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2015, nr 4 (51), s. 230.

⁶⁴ K. Całus, *Państwo niedokończzone. 25 lat mołdawskiej niepodległości*, „Prace OSW” 2016, nr 59, s. 69-73, [online] https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_59_pl_25_lat_moldawskiej_net.pdf,

W dokumencie podkreśla się również wpływowość Unii na arenie międzynarodowej. Z jednej strony pojawiają się w globalnej strategii sformułowania przeszacowujące znaczenie Unii na arenie międzynarodowej. Ostatnie wydarzenia negatywnie zweryfikowały tezę, że *jako największa gospodarka na świecie, UE jest główną siłą sprawczą w światowym handlu i inwestycjach*⁶⁵. Faktyczny upadek koncepcji budowania porozumienia gospodarczego z USA na podstawie TTIP – niezależnie czy powodem było zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich, czy też narastająca niechęć do tej umowy w Europie⁶⁶ – pokazał, że Unia nie jest *siłą sprawczą w światowym handlu i inwestycjach*⁶⁷, ale raczej, że jest porzucona przez sojuszników i targana konfliktami wewnętrznymi. Trudno też poważnie traktować tezę, iż *istnieje bezpośredni związek między dobrobytem Europy a bezpieczeństwem Azji*⁶⁸, chyba że za prawdziwe uznać to, iż bezpieczeństwo tego kontynentu zależy w dużej mierze od popytu na azjatyckie produkty w Europie.

Z drugiej jednak strony, odnosząc się do znaczenia wspólnoty na arenie międzynarodowej jako mocarstwa cywilnego, podkreśla się w strategii konieczność wykorzystania doświadczenia zdobytego w ramach dotychczasowej aktywności na arenie międzynarodowej. Pojawiają się bowiem sformułowania, że *UE i jej państwa członkowskie, już w tej chwili wpłacające najwięcej do budżetu organizacji humanitarnych ONZ, będą jeszcze bardziej inwestować w ich działalność*⁶⁹, a *UE będzie dawać przykład, realizując swoje zobowiązania w zakresie zrównoważonego rozwoju i zmiany klimatu*⁷⁰. Bardzo wyraźnie wskazano więc trzy obszary aktywności międzynarodowej Unii, na bazie których od lat kształtuje ona swoją tożsamość, tj. polityki pomocy humanitarnej, polityki wsparcia rozwojowego oraz polityki klimatycznej. Tak więc, w myśl założeń tego dokumentu, Unia nadal ma pozostawać liderem w wymienionych obszarach, a przez to budować swoją pozycję międzynarodową i „wpływowość”. Może to być interpretowane jako próba pokazania wskazywanej przez Ch. Bretherton i J. Voglera „obecności”, a więc zdolności do wywierania wpływu na podmioty zewnętrzne⁷¹.

23 II 2017; M. Chudziak, *Kolejne napięcia między Turcją a UE*, „Analizy OSW” 2016, 30 XI, [online] <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-11-30/kolejne-napiecia-miedzy-turcja-a-ue>, 6 III 2017.

⁶⁵ *Globalna strategia...*, s. 38.

⁶⁶ Wystąpienie autora *Euroscptycy wobec TTIP – trendsetterzy czy followersi?* na Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Europa XXI wieku. Przyszłość Europy i Unii Europejskiej w obliczu nowych wyzwań”, która odbyła się w Ślubicach w dniach 2-3 lutego 2017 r.

⁶⁷ *Globalna strategia...*, s. 38.

⁶⁸ *Tamże*, s. 35.

⁶⁹ *Tamże*, s. 37.

⁷⁰ *Tamże*, s. 38.

⁷¹ Ch. Bretherton, J. Vogler, *The European...*, s. 29.

„NORMALNE MOCARSTWO”: REDEFINIOWANIE ROLI UNII EUROPEJSKIEJ NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

Analiza treści globalnej strategii UE oraz wypowiedzi jej twórców pozwalają zrekonstruować narrację o roli, która ich zdaniem powinna być odgrywana na arenie międzynarodowej przez Wspólnotę. Przede wszystkim można zauważyć, że – pomimo parokrotnego odwoływania się do tej koncepcji – doszło do redefiniowania narracji o Unii jako mocarstwie cywilnym. Co znamienne, zostało to dosłownie wyrażone przez F. Mogherini, stwierdziła ona bowiem, że *koncepcja, zgodnie z którą Europa dysponuje wyłącznie „siłą cywilną”, nie w pełni oddaje zmieniającą się rzeczywistość*⁷². Dlatego też miękka siła Unii musi być uzupełniona twardymi instrumentami polityki zagranicznej, w tym tymi o charakterze militarnym (*W dzisiejszym niestabilnym świecie miękka siła to za mało: musimy wzmocnić naszą wiarygodność w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony*⁷³. *W przypadku Europy potrzebna jest zarówno siła miękka, jak i siła wojskowa*⁷⁴). Nie oznacza to jednak, że wspólnota ma porzucić instrumenty *soft-power*, bowiem *Unia Europejska zawsze z dumą używała swojej miękkiej siły – i będzie nadal jej używać, gdyż jesteśmy w tej dziedzinie najlepsi*⁷⁵. Niemniej jednak według F. Mogherini *Unia ewoluowała w coś więcej niż tylko mocarstwo cywilne*⁷⁶. Widać więc wyraźnie, że globalna strategia Unii Europejskiej stanowi pewien punkt przełomowy, w którym po raz pierwszy tak otwarcie wskazuje się, iż zjednoczona Europa musi uzupełnić swój zasób środków oddziaływania międzynarodowego o instrumenty militarne. Wydaje się to „narracyjnym przygotowaniem” do porzucenia strategii mocarstwa cywilnego na rzecz koncepcji tzw. normalnego mocarstwa⁷⁷, które w zależności od potrzeb, możliwości i okoliczności stosuje zarówno *soft-power*, jak i *hard-power*⁷⁸. Na razie ta ewolucja ma charakter raczej deklaracyjny, muszą bowiem iść za nią rzeczywiste rozwiązania budujące potencjał operacyjny Unii. Ostatnie deklaracje polityków europejskich o konieczności budowania w ramach Unii sojuszu obronnego i wspólnej europejskiej armii pokazują, iż pewien punkt krytyczny prawdopodobnie został osiągnięty⁷⁹. Do jego przełamania potrzebne

⁷² F. Mogherini, *Przedmowa*, s. 3.

⁷³ *Globalna strategia...*, s. 42.

⁷⁴ F. Mogherini, *Przedmowa*, s. 3.

⁷⁵ *Tamże*.

⁷⁶ *Tamże*, *Globalna strategia...*

⁷⁷ Odmienne zdanie w: H. Dijkstra, *Introduction: one-and-a-half cheers for the EU Global Strategy*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, s. 370, [online] <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/13523260.2016.1244241?needAccess=true>.

⁷⁸ S. Wood, *The European Union: A Normative or Normal Power?*, „European Foreign Affairs Review” 2009, vol. 14, nr 1, s. 113-116.

⁷⁹ *Implementation Plan on Security and Defence*, Bruksela 2016, 14 XI, 14392/16, [online] http://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2016/11/pdf/Implementation-plan-on-security-and-defence_pdf/, 6 III 2017; *Council conclusions on implementing the EU Global Strategy in the area of Security and Defence – Council conclusions*, Bruksela 2016, 14 XI, 14149/16, [online] <http://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2016/11/pdf/Council-conclusions-on-implementing-the-eu-global-strategy-in-the-area-of-security-and-defence-pdf/>.

są jednak realne działania, gdyż przykład Europejskiej Wspólnoty Obronnej pokazuje, że nawet bardzo zaawansowane projekty legislacyjne w ostatniej chwili mogą upaść⁸⁰. Wydaje się, iż Brexit oraz objęcie urzędu prezydenta USA przez niechętnego Sojuszowi Północnoatlantyckiemu D. Trumpa może jednak skłonić Europejczyków do podjęcia realnych działań⁸¹. Tak więc fakt, że po raz pierwszy od wielu lat podjęto znaczące kroki w kierunku uzupełnienia europejskiego *soft-power* o elementy *hard*, może świadczyć o tym, iż koncepcja zawarta w globalnej strategii zostanie wdrożona w życie, a Unia Europejska zacznie przekształcać się w tzw. normalne mocarstwo dysponujące szerokim arsenałem instrumentów polityki zagranicznej. Mamy więc do czynienia z rozbudowywaniem wskazanych przez Ch. Bretherton i J. Voglera tzw. zasobów niezbędnych do odgrywania określonej roli międzynarodowej⁸².

Porzucenie (przynajmniej w globalnej strategii) strategii mocarstwa cywilnego nie oznacza jednak, że Unia zamierza odejść od promowania swojej aksjologii na arenie międzynarodowej. Globalna strategia wskazuje raczej, że utrzymana zostanie rola wspólnoty, jako mocarstwa normatywnego⁸³, chociaż – jak słusznie zauważa Marcin Zaborowski – opartego na tzw. nowym realizmie⁸⁴. Licznie zawarte w dokumencie sformułowania podkreślają znaczenie aksjologii dla działań zewnętrznych UE. Zjednoczona Europa *pozostanie wierna swoim wartościom tak wewnętrznie, jak i zewnętrznie*⁸⁵. W swojej aktywności międzynarodowej UE *będzie jednomyślna w popieraniu prawa międzynarodowego, demokracji, praw człowieka, współpracy oraz prawa każdego kraju do swobodnego decydowania o swojej przyszłości*⁸⁶, a także *będzie propagować prawa człowieka poprzez dialog i wsparcie*⁸⁷, promować rolę kobiet w działaniach na rzecz pokoju⁸⁸, oraz *promować prawa człowieka i wspierać przemiany demokratyczne*⁸⁹. Ponadto UE, kie-

consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2016/11/pdf/Council-conclusions-on-security-and-defence_pdf/, 6 III 2017; *Posiedzenie Rady Europejskiej (15 grudnia 2016 r.) – konkluzje*, Bruksela 2016, 15 XII, EUCO 34/16, [online] http://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2016/12/20161215-euco-conclusions-final_pdf/, 6 III 2017.

⁸⁰ F. Tereszkievicz, *Proces instytucjonalizacji wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Toruń 2013, s. 90-108.

⁸¹ Zob. S. Biscop, *All or nothing? The EU Global Strategy and defence policy after the Brexit*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, s. 431-445, [online] <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/13523260.2016.1238120?needAccess=true>.

⁸² Ch. Bretherton, J. Vogler, *The European...*, s. 31.

⁸³ I. Manners, *Normative Power Europe: A Contradiction in Terms?*, „Journal of Common Market Studies” 2002, vol. 40, nr 20, s. 235-258; tenże, *The Concept of Normative Power in World Politics*, „DIIS Brief” 2009, [online] http://pure.diis.dk/ws/files/68745/B09_maj_Concept_Normative_Power_World_Politics.pdf, 1 III 2017.

⁸⁴ M. Zaborowski, *A Realistic Strategy for Uncertain Times*, „The International Spectator” 2016, vol. 51, nr 3, s. 51, [online] <http://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/03932729.2016.1218154>.

⁸⁵ *Globalna strategia...*, s. 18.

⁸⁶ *Tamże*, s. 31.

⁸⁷ *Tamże*, s. 15.

⁸⁸ *Tamże*, s. 29.

⁸⁹ *Tamże*, s. 36.

*rując się wartościami, które są jej fundamentem, zobowiązuje się działać na rzecz globalnego ładu opartego na prawie międzynarodowym*⁹⁰.

To wszystko pokazuje, że o ile możemy mówić o odejściu – przynajmniej w narracji zawartej w globalnej strategii – od klasycznie rozumianej koncepcji mocarstwa cywilnego, odwołującego się wyłącznie do *soft-power*, to jednak nadal odgrywana będzie rola mocarstwa normatywnego, które w swojej aktywności międzynarodowej zamierza bronić istotnych dla niego wartości i propagować je. Pytanie, które w tym momencie się nasuwa, dotyczy tego, czy wspólnota będzie gotowa w ich obronie wykorzystać swój potencjał operacyjny, a więc bronić praw człowieka, demokracji i praworządności przy wykorzystaniu instrumentów typu *hard-power*, łącznie z opcją użycia siły⁹¹. Wydaje się, iż fundamentalne jest tutaj podkreślanie znaczenia prawa międzynarodowego i to ono będzie determinowało możliwość użycia siły. Tak więc zgoda, np. Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, może być punktem wyjścia do rozpoczęcia operacji o charakterze militarnym. W innym przypadku raczej należy przypuszczać, iż Unia będzie promowała i broniła istotnych dla niej wartości jedynie przy użyciu instrumentów z obszaru *soft-power*. Można jednak dostrzec pewną niewiarę w oenztowski system bezpieczeństwa, w globalnej strategii pojawia się bowiem sformułowanie, iż *będziemy nadal apelować do członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, by nie głosowali przeciw wiarygodnym projektom rezolucji dotyczących terminowych i zdecydowanych działań mających na celu zapobieganie i położenie kresu masowym aktom okrucieństwa*⁹².

WNIOSKI Z REFLEKSJI KONSTRUKTYWISTYCZNEJ

Próbując dokonać pewnej rekapitulacji powyższej analizy na podstawie możliwości, które stwarza konstruktywizm, przede wszystkim można zauważyć próbę wykorzystania języka do kształtowania tożsamości Unii oraz uzasadnienia pogłębienia integracji w ramach działań zewnętrznych. Widać to głównie w nazwie strategii oraz w dominującej w dokumencie narracji, iż Unia Europejska jest zagrożona, co ma służyć jednoczeniu się wokół projektu integracyjnego. Co więcej, podkreślanie, iż Unia znajduje się we wrogim jej środowisku międzynarodowym, a jej przyszłość jest zagrożona także przez wrogów wewnętrznych, niewątpliwie ma służyć przekonaniu państw i obywateli do zacieśnienia współpracy w ramach Wspólnoty. Temu, że takie decyzje są niezbędne i racjonalne, służyć ma narracja o tym, iż Unia jest potrzebna i wpływowa. Potrzebna, bo nie da się bez niej rozwiązać problemów wewnętrznych i zewnętrznych, państwa członkowskie są bowiem za słabe i mają niewystarczający potencjał. Wpływowa, ponieważ nadal ma efektywne instrumenty oddziaływania na otoczenie międzynarodowe – siłę przyciągania oraz atrakcyjny model rozwoju.

⁹⁰ *Tamże*, s. 37.

⁹¹ Problem ten widać również w kwestii możliwości wykorzystywania dronów do przeprowadzania działań militarnych poza granicami państw członkowskich. Zob. N. Tocci, *Interview with...*, s. 4.

⁹² *Globalna strategia...*, s. 37.

W tym momencie pojawia się pytanie, czy nie zachodzi tutaj wspomniana w pierwszej części artykułu logika stosowności. Jak zostało wcześniej wspomniane, koncepcja ta mówi, iż aktorzy są kształtowani przez swoje role, oczekuje się bowiem od nich określonego, zgodnego z nimi, zachowania. W tym przypadku aktor zaczyna postrzegać siebie przez pryzmat odgrywanej roli, traktowanej jako coś zewnętrznie ustalonego i niezależnego od wolnego wyboru, co oznacza, że czuje się on zobligowany do jej odgrywania⁹³. Można wskazać pewne symptomy tego, że twórcy globalnej strategii byli poddani temu oddziaływaniu. Po pierwsze należy przypuszczać, iż rola, którą odgrywali (rola twórcy dokumentu strategicznego UE), wzmocniła w nich przekonanie o istnieniu oczekiwania, że przygotują dokument podkreślający znaczenie Wspólnoty na arenie międzynarodowej. Nie byłoby bowiem sensu podkreślanie w tego typu dokumencie, iż Unia odgrywa marginalną, znikomą rolę na arenie międzynarodowej. W ich ocenie mogłoby to bowiem oznaczać niespełnienie oczekiwań zleceńodawców – członków Rady Europejskiej⁹⁴. Dlatego też, podążając za domniemanymi oczekiwaniami, podkreślono w tym dokumencie, nieco na wyrost, atrakcyjność i wpływowość Unii na arenie międzynarodowej. Ponadto trudno oczekiwać, że osoba odgrywająca rolę swego rodzaju ministra spraw zagranicznych Unii (oraz jej współpracownicy) przygotują dokument strategiczny przewidujący marginalną rolę wspólnoty na arenie międzynarodowej. Logika stosowności wymusza na wysokiej przedstawiciel odgrywanie roli „europejskiego polityka”, co szczególnie widocznie ujawniło się w ewolucji, jaką przeszła C. Ashton, poprzednio sprawująca tę funkcję⁹⁵.

W obszarze definiowania roli, którą Unia ma odgrywać na arenie międzynarodowej, również można zaobserwować wspomnianą wcześniej logikę stosowności. Twórcy strategii mogli uważać, iż Unia jest zdefiniowana przez rolę, którą odgrywa od wielu lat, i oczekuje się, że ma nadal ją odgrywać. Tak więc musi ona być aktywnym graczem międzynarodowym, bo tego się od niej oczekuje⁹⁶. Z tego też powodu zaprojektowali w tym dokumencie strategicznym jej aktywność we wszystkich wymiarach, zakładając jednocześnie – wydaje się, że błędnie – że nadal ma siłę oddziaływania i podobny potencjał jak dekadę wcześniej. To zdefiniowanie przez rolę, którą się odgrywa, widać również w tym, że utrzymana została wizja Unii jako mocarstwa normatywnego. Oparcie aktywności międzynarodowej Wspólnoty na istotnych dla niej wartościach bardzo mocno zostało uwypuklone w tym dokumencie. Jest to o tyle istotne, iż w zasadzie może ono utrudniać odgrywanie roli normalnego mocarstwa, które broni swoich interesów niejednokrotnie nawet kosztem istotnych wartości. Unia tym samym w myśl tego dokumentu

⁹³ K. Ławniczak, *Potencjał konstrukttywizmu...*, s. 200; P.L. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*, przeł. J. Niżnik, Warszawa 2010, s. 97, 108-109.

⁹⁴ *A contrario* można zakładać, iż gdyby przygotowanie tego typu dokumentu zlecił np. eurosceptyczne frakcje w Parlamencie Europejskim, to jego treść i wizja roli Unii na świecie byłaby radykalnie inna. Zob. F. Tereszkievicz, *Rola Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej według partii eurosceptycznych – nowy wymiar wspólnoty?*, „Rocznik Europeistyczny” 2016, nr 2, s. 101-117, [online] <http://dx.doi.org/10.19195/2450-274X.2.7>.

⁹⁵ J. Howorth, *Catherine Ashton's...*, s. 19-21.

⁹⁶ Zob. N. Tocci, *Framing...*, s. 44-45.

może znaleźć się w nieco niewygodnej pozycji, z jednej strony bowiem odchodzi się od koncepcji mocarstwa cywilnego, ale z drugiej – utrzymuje znaczenie aksjologii w działaniach zewnętrznych, co w praktyce może poważnie utrudnić możliwość korzystania ze znacznego spektrum instrumentów typu *hard-power*, a tym samym bycia efektywnym na arenie międzynarodowej. Interesujące jest jednak to, iż ta samoidentyfikacja jako mocarstwa normatywnego okazała się silniejsza niż przekonanie, że Unia musi odgrywać rolę mocarstwa cywilnego. Wynika to być może z tego, że ta pierwsza koncepcja w o wiele silniejszy sposób wpisana jest w tożsamość europejską i od dekad stanowi fundament integracji europejskiej⁹⁷. Potwierdzeniem tego jest deklarowany w strategii *wynikający z zasad pragmatyzm*⁹⁸, a więc pragmatyzm oparty na wartościach. Z kolei koncepcja mocarstwa cywilnego w zasadzie od lat 90. XX w. podlega nieustannej krytyce w przekonaniu, iż Unia odgrywa taką rolę nie dlatego, że chce, ale że musi – ze względu na brak środków⁹⁹. Nie była ona więc nigdy świadomym wyborem, ale koniecznością. Tak więc lata dyskusji i podważania sensowności tej koncepcji mogły ograniczyć tę samoidentyfikację, a co za tym idzie – siłę oddziaływania mechanizmu logiki stosowności. Tym samym można powiedzieć, że dokument utrzymał koncepcję Unii jako mocarstwa normatywnego, ponieważ jego twórcy byli uwięzieni w przekonaniu, iż takie jest oczekiwanie co do roli wspólnoty, a może bardziej brak zgody na odejście od tej roli. Tożsamość europejska oznacza bowiem poszanowanie określonych wartości, takich jak demokracja, praworządność, szeroko definiowane prawa człowieka, i to one będą stanowiły fundament „wynikającego z zasad pragmatyzmu”. Tak więc można tutaj zaobserwować zjawisko logiki konsekwencji, w tym przypadku objawiające się obawą, że porzucenie europejskiej aksjologii może zostać negatywnie odebrane. Mimo wszystko doszło jednak do częściowego redefiniowania tożsamości Unii na arenie międzynarodowej – przejście do mocarstwa cywilnego w kierunku normalnego mocarstwa. Z drugiej strony utrzymano rolę mocarstwa normatywnego, co może utrudnić Unii funkcjonowanie na arenie międzynarodowej jako normalnego podmiotu dbającego o swoje interesy przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków. Okazało się więc, iż do pewnego stopnia twórcy strategii są uwięzieni w wizerunku Unii jako aktora międzynarodowego zdefiniowanego przez wyznawane przez nią wartości.

Logikę stosowności można zaobserwować również w innym wymiarze. Podkreślanie w globalnej strategii niezbędności Unii dla przyszłości Europy oraz znaczenia i wpływowości wspólnoty zdeterminowało z pewnością to, jak zdefiniowano rolę, którą zjednoczona Europa ma odgrywać na arenie międzynarodowej. Skoro jest ona istotnym elementem globalnego porządku i jest niezbędna dla bezpieczeństwa Europejczyków, to rola, którą ma odgrywać, nie może być marginalna. Można też przyjąć odmienną logikę, że skoro Unia ma odgrywać istotną rolę na arenie międzynarodowej, to trzeba

⁹⁷ Wartości te zostały zdefiniowane już na początku lat 70. XX w. Zob. *Deklaracja w sprawie tożsamości europejskiej przyjęta przez dziewięciu przywódców państw i rządów, Kopenhaga, 14 grudnia 1973 r.*, [w:] *Integracja europejska w dokumentach*, red. S. Parzymies, Warszawa 2008, s. 270-275.

⁹⁸ *Globalna strategia...*, s. 14.

⁹⁹ Zob. F. Tereskiewicz, *Proces instytucjonalizacji...*, s. 377-379.

posługiwać się argumentami to uzasadniającymi. Niezależnie od tego, z której strony na ten proces spojrzemy, widać wyraźnie, że zaszło zjawisko logiki (auto)perswazji przy tworzeniu treści tego dokumentu. Z drugiej jednak strony można zauważyć, że z podobnym procesem mieliśmy do czynienia również wśród polityków eurosceptycznych. Twórcy dokumentu, mniej lub bardziej świadomie, odwołują się do argumentów eurosceptyków, że bezpieczeństwo wewnętrzne Europy jest zagrożone. Wskazują oni jednak, że receptą na to jest bardziej efektywna unijna polityka bezpieczeństwa, a nie ograniczenie roli Unii. Tym samym część eurosceptyków, dzieląc poczucie zagrożenia i przyjmując stosowaną w dokumencie argumentację na ten temat, nie mogła w całości odrzucić strategii, co znalazło wyraz w debatach w Parlamencie Europejskim¹⁰⁰.

Dokonując analizy globalnej strategii UE, można także zauważyć, iż zachodzi zjawisko logiki perswazji, chociaż w tym przypadku należy mówić raczej o „autoperswazji”. Tak jak to zostało wcześniej wspomniane, koncepcja ta opiera się na założeniu, iż argumenty wysuwane w czasie dyskusji wpływają na postrzeganie świata przez aktorów¹⁰¹. Tak więc język dokumentu, argumenty w nim używane czy emocje, do których się odwołuje, mogą wpływać na postrzeganie roli, którą Unia ma odgrywać na arenie międzynarodowej. Przede wszystkim kreowanie narracji, iż Unia jest zagrożona, z pewnością będzie oddziaływało na postrzeganie rzeczywistości. Można przypuszczać, że twórcy tego dokumentu w o wiele większym stopniu będą wyczuleni na wszelkie objawy kwestionowania znaczenia Unii oraz podważania zasadności jej istnienia. Nie jest więc wykluczone, że będzie się nakręcała spirala „percepcji zagrożenia”, a wysoka przedstawiciel i jej zespół właśnie w ten sposób będą postrzegali rzeczywistość międzynarodową. Każda krytyka Unii lub próba ograniczenia jej roli będzie traktowana jako potwierdzenie zagrożenia dla jej egzystencji. Z jednej strony może to przyczynić się do nasilenia się swoistego rodzaju polityki „chronienia Unii”, a więc odrzucania wszelkich propozycji ograniczających jej rolę. Z drugiej zaś może skutkować zacieśnieniem integracji wokół centrum integracyjnego, co w przyszłości mogłoby zaowocować wzmocnieniem współpracy wybranych państw w obszarze działań zewnętrznych i polityki bezpieczeństwa.

ZAKOŃCZENIE

Analiza globalnej strategii Unii Europejskiej na podstawie paradygmatu konstruktywistycznego wykazała, iż unijne działania zewnętrzne znajdują się w procesie ciągłej konstrukcji¹⁰². Dokument ten jest kolejnym krokiem naprzód, przynajmniej w świetle swoich założeń. Przede wszystkim świadczy o tym podjęta przez F. Mogherini i jej współpracowników próba redefiniowania tożsamości Unii polegająca na odejściu od roli mocarstwa cywilnego, przy jednoczesnym utrzymaniu roli mocarstwa

¹⁰⁰ Tenże, *European Union global strategy from the viewpoint of Eurosceptic members of the European Parliament: discursive nodal points*, „International and Security Studies” 2017, nr 1, s. 79-93.

¹⁰¹ M.A. Pollack, *Theorizing the European Union...*, s. 387.

¹⁰² Ch. Bretherton, J. Vogler, *The European...*, s. 24.

normatywnego. Dominująca w globalnej strategii narracja ewidentnie służy konstruowaniu tej nowej roli międzynarodowej dla Unii. Podkreślanie z jednej strony swojego emocjonalnego związku z Unią (poprzez używanie zwrotu „nasza Unia”), a z drugiej stanu zagrożenia, w jakim ona się znajduje, współzależności państw członkowskich od siebie oraz niezbędności UE, ma **ułatwić podjęcie** politycznej decyzji o zacieśnianiu współpracy w obszarze bezpieczeństwa oraz budowaniu roli Unii jako normalnego aktora międzynarodowego. Z pewnością również temu celowi służy silne akcentowanie w globalnej strategii zasobów, którymi dysponuje UE (wartości, zdolność do formułowania priorytetów oraz polityk, efektywne instrumenty polityki zagranicznej). Niemniej jednak należy pamiętać, iż ta narracja jest jedynie jednym z nurtów w toczącej się obecnie szerokiej dyskusji na temat przyszłości projektu integracyjnego. Refleksja konstruktywistyczna nad obowiązującą strategią bezpieczeństwa uwidoczniła środki retoryczne stosowane przez jedną stronę tej debaty, tj. twórców analizowanego dokumentu. Wydaje się, że mamy w jej przypadku do czynienia z „krokiem derridowskim”¹⁰³, a więc zabiegiem mającym doprowadzić do zmiany znaczenia określonych pojęć, w tym przypadku tożsamości i roli Unii na arenie międzynarodowej. To, czy będzie on skuteczny, pokaże jednak dopiero przyszłość.

BIBLIOGRAFIA

- Berger P.L., Luckmann T., *Spółeczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*, przeł. J. Niżnik, Warszawa 2010.
- Biscop S., *All or nothing? The EU Global Strategy and defence policy after the Brexit*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/13523260.2016.1238120>.
- Borkowski P.J., *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Warszawa 2007.
- Bretherton Ch., Vogler J., *The European Union as a Global Actor*, New York 2006.
- Buzan B., Wæver O., Wilde J. de, *Security. A New Framework for Analysis*, London 1998.
- Całus K., *Państwo niedokończone. 25 lat mołdawskiej niepodległości*, „Prace OSW” 2016, nr 59, [online] https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_59_pl_25_lat_moldawskiej_net.pdf.
- Checkel J.T., *Constructivist approaches to European integration*, „Arena Working Papers” 2006, nr 6, [online] https://www.sv.uio.no/arena/english/research/publications/arena-publications/workingpapers/working-papers2006/wp06_06.pdf.
- Chudziak M., *Kolejne napięcia między Turcją a UE*, „Analizy OSW” 2016, 30 XI, [online] <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-11-30/kolejne-napiecia-miedzy-turcja-a-ue>.
- Council conclusions on implementing the EU Global Strategy in the area of Security and Defence – Council conclusions*, Bruksela 2016, 14 XI, 14149/16, [online] http://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2016/11/pdf/Council-conclusions-on-security-and-defence_pdf/.

¹⁰³ T. Diez, *Speaking „Europe”...*, s. 600-609.

- Curanović A., *Konstruktywizm*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. R. Zięba, S. Bieleń, J. Zając, Warszawa 2015.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007.
- Czaputowicz J., *Wprowadzenie. Potencjał konstruktywizmu w wyjaśnianiu integracji europejskiej*, [w:] *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2016.
- Deklaracja w sprawie tożsamości europejskiej przyjęta przez dziewięciu przywódców państw i rządów, Kopenhaga, 14 grudnia 1973 r.*, [w:] *Integracja europejska w dokumentach*, red. S. Parzymies, Warszawa 2008.
- Diez T., *Speaking „Europe”: The Politics of Integration Discourse*, „Journal of European Public Policy” 1999, nr 4 (6).
- Dijkstra H., *Introduction: one-and-a-half cheers for the EU Global Strategy*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/13523260.2016.1244241>.
- Duchêne F., *Europe’s Role in World Peace*, [w:] *Europe Tomorrow. Sixteen Europeans Look Ahead*, red. R. Mayne, London 1972.
- Duchêne F., *The European Community and the Uncertainties of Interdependence*, [w:] *A Nation Writ Large? Foreign-Policy Problems before the European Community*, red. M. Kohnstamm, W. Hager, Basingstoke 1973.
- Europejska strategia bezpieczeństwa „Bezpieczna Europa w lepszym świecie”, 2003*, [online] <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsupload/031208essiip.pdf>.
- Europejska strategia bezpieczeństwa (deбата)*, [online] <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20161123+ITEM-021+DOC+XML+V0//PL&language=PL>.
- Fijalkowski Ł., *Akt mowy i język bezpieczeństwa a konstruowanie globalnych zagrożeń (dyskursywne podejście do bezpieczeństwa)*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2013, nr 14.
- Finnemore M., Sikkink K., *International Norm Dynamics and Political Change*, „International Organization” 1998, vol. 52, nr 4.
- Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej „Wspólna wizja, wspólne działanie. Silniejsza Europa”, 2016*, [online] https://europa.eu/globalstrategy/sites/globalstrategy/files/eugs_pl_version.pdf.
- Howorth J., *Catherine Ashton’s five-year term: a difficult assessment*, „Les Cahiers européens de Sciences Po” 2014, nr 3, [online] https://www.sciencespo.fr/centre-etudes-europeennes/sites/sciencespo.fr/centre-etudes-europeennes/files/n%C2%B03_2014_Howorth%20v4.pdf.
- Human Security in Theory and Practice. An Overview of the Human Security Concept and the United Nation Trust Fund for Human Security*, New York 2009, [online] http://www.un.org/humansecurity/sites/www.un.org.humansecurity/files/human_security_in_theory_and_practice_english.pdf.
- Implementation Plan on Security and Defence*, Bruksela 2016, 14 XI, 14392/16, [online] http://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2016/11/pdf/Implementation-plan-on-security-and-defence_pdf/.
- King G., Murray Ch.J.L., *Rethinking Human Security*, „Political Science Quarterly” 2001, vol. 116, nr 4.

- Larsen H., *Discourse Analysis in the Study of European Foreign Policy*, [w:] *Rethinking European Union Foreign Policy*, red. B. Tonra, T. Christiansen, Manchester 2004.
- Ławniczak K., *Potencjał konstrukttywizmu w studiach nad Unią Europejską*, [w:] *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2014.
- Manners I., *Normative Power Europe: A Contradiction in Terms?*, „Journal of Common Market Studies” 2002, vol. 40, nr 20.
- Manners I., *The Concept of Normative Power in World Politics*, „DIIS Brief” 2009, [online] http://pure.diis.dk/ws/files/68745/B09_maj_Concept_Normative_Power_World_Politics.pdf.
- March J.G., Olsen J.P., *The Logic of Appropriateness*, [w:] *The Oxford Handbook of Public Policy*, red. M. Moran i in., Oxford 2008.
- Mälksoo M., *From the ESS to the EU Global Strategy: external policy, internal purpose*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/13523260.2016.1238245>.
- Mogherini F., *Europe needs vision and realism. The Willy Brandt Lecture*, 2016, 7 XII, [online] <http://www.federicamogherini.net/europe-needs-vision-and-realism-the-willy-brandt-lecture-2016/?lang=en>.
- Mogherini F., *From Vienna to Oslo, our Union at work for peace*, 2016, 14 VI, [online] <http://www.federicamogherini.net/from-vienna-to-oslo-our-union-at-work-for-peace/?lang=en>.
- Mogherini F., *Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej (deбата)*, 2016, 6 VII, [online] <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20160706+ITEM-010+DOC+XML+V0//PL&language=PL>.
- Mogherini F., *Przedmowa*, [w:] *Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej „Wspólna wizja, wspólne działanie. Silniejsza Europa”*, 2016, [online] https://europa.eu/globalstrategy/sites/globalstrategy/files/eugs_pl_version.pdf.
- Onuf N., *Making Sense, Making Worlds. Constructivism in Social Theory and International Relations*, New York 2013.
- Piskorska B., *Nowa strategia na nowe czasy – konieczność redefinicji polityki zagranicznej Unii Europejskiej w jej sąsiedztwie*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2015, nr 4 (51).
- Pollack M.A., *Theorizing the European Union. International Organization, Domestic Policy, or Experiment in New Governance?*, „Annual Review of Political Science” 2005, nr 8.
- Posiedzenie Rady Europejskiej (15 grudnia 2016 r.) – konkluzje*, Bruksela 2016, 15 XII, EUCO 34/16, [online] http://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2016/12/20161215-euco-conclusions-final_pdf/.
- Report on the Implementation of the European Security Strategy. Providing Security in a Changing World*, Brussels 2008, S407/08, [online] http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/reports/104630.pdf.
- Risse T., „Let’s Argue!”, *Communicative Action in World Politics*, „International Organization” 2003, vol. 54, nr 1.
- Ruszkowski J., *Wstęp do studiów europejskich*, Warszawa 2007.
- Selchow S., *The construction of „European security” in The European Union in a changing global environment: a systematic analysis*, „European Security” 2016, vol. 25, nr 3.

- Skolimowska A., *Konstruktywizm w studiach europejskich*, Warszawa 2013.
- Skolimowska A., *Teoretyczne i empiryczne zastosowanie konstruktywizmu do analizy zewnętrznych relacji UE*, [w:] *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2016.
- Sus M., *Member States as Strategy-Maker or Strategy-Taker? Analysing Polish Involvement in the Development of the EU Global Strategy*, „Polish Political Science Yearbook” 2016, vol. 45, [online] <http://dx.doi.org/10.15804/ppsy2016025>.
- Tereszkiewicz F., *European Union global strategy from the viewpoint of Eurosceptic members of the European Parliament: discursive nodal points*, „International and Security Studies” 2017, nr 1.
- Tereszkiewicz F., *Human Security jako paradygmat polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej w kryzysowych czasach*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2018, nr 10 (46), [online] <http://dx.doi.org/10.18290/rns.2018.46.1-3>.
- Tereszkiewicz F., *Proces instytucjonalizacji wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Toruń 2013.
- Tereszkiewicz F., *Rola Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej według partii eurosceptycznych – nowy wymiar wspólnoty?*, „Rocznik Europeistyczny” 2016, nr 2, [online] <http://dx.doi.org/10.19195/2450-274X.2.7>.
- The Social Construction of Europe*, red. T. Christiansen, K.E. Jorgensen, A. Wiener, London 2001.
- Tocci N., *Framing the EU Global Strategy. A Stronger Europe in a Fragile World*, Basingstoke 2017.
- Tocci N., *From the European Security Strategy to the EU Global Strategy: explaining the journey*, „International Politics” 2017, vol. 54, nr 4, [online] <https://doi.org/10.1057/s41311-017-0045-9>.
- Tocci N., *Interview with Nathalie Tocci on the Global Strategy for the European Union's Foreign and Security Policy*, „The International Spectator” 2016, vol. 51, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/03932729.2016.1216744>.
- Tocci N., *The making of the EU Global Strategy*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/13523260.2016.1232559>.
- Tocci N., *Towards an EU global strategy*, [w:] *Towards an EU global strategy. Background, process, references*, red. A. Missiroli, [online] http://www.iss.europa.eu/uploads/media/Towards_an_EU_Global_Strategy.pdf.
- Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Kraków 1999.
- Towards an EU global strategy – Consulting the experts*, 2016, 14 IV, [online] http://www.iss.europa.eu/uploads/media/EUGS_Expert_Opinions.pdf.
- Wagner W., *Resilience as the EU Global Strategy's new leitmotif: pragmatic, problematic or promising?*, „Contemporary Security Policy” 2016, vol. 37, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/13523260.2016.1228034>.
- Wæver O., *Securitization and Desecuritization*, [w:] *On Security*, red. R.D. Lipschutz, New York 1995.
- Wendt A., *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, przeł. W. Derczyński, Warszawa 2008.

- Węc J.J., *Debata nad nową strategią bezpieczeństwa zewnętrznego na forum instytucji i organów Unii Europejskiej w latach 2012-2015*, „Politeja” 2016, nr 2 (41), [online] <http://www.akademicka.pl/ebooks/free/0bf75b00f17df1b75aa46d8b04e9cab1.pdf>.
- Wood S., *The European Union: A Normative or Normal Power?*, „European Foreign Affairs Review” 2009, vol. 14, nr 1.
- Wright T., *Meeting the American Standard but Falling Short*, „The International Spectator” 2016, vol. 51, nr 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/03932729.2016.1217668>.
- Zaborowski M., *A Realistic Strategy for Uncertain Times*, „The International Spectator” 2016, vol. 51, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/03932729.2016.1218154>.

Filip TERESZKIEWICZ – dr nauk humanistycznych z zakresu nauk o polityce. Adiunkt w Katedrze Własności Intelektualnej, Prawa Administracyjnego i Europejskiego na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej. Uczestnik I edycji Prezydenckiego Programu Eksperymentalnego realizowanego przez Kancelarię Prezydenta RP. Autor monografii *Proces instytucjonalizacji Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej* oraz kilkudziesięciu artykułów z obszaru działań zewnętrznych i polityki bezpieczeństwa UE.